

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
JERZY RAJMAN KSIĄŻ WIELKI, LANCKORONA, SKAWINA – REFLEKSJE NAD DZIEJAMI ŚREDNIOWIECZNYCH ZAMKÓW I ICH STANEM OBECNYM	17
DOROTA ŻUREK RELIKTY ŚREDNIOWIECZNYCH FORTYFIKACJI OBRONNYCH I ICH ROLA WE WSPÓŁCZESNYM KRAJOBRAZIE ŚREDNICH I MAŁYCH MIAST DAWNEGO WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO	39
EDYTA PLUTA-SALADRA RELIKTY ŚREDNIOWIECZNEJ ARCHITEKTURY KLASZTORÓW ŻEŃSKICH – MAŁO ZNANE MATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE	51
JÓZEF BRYNKUS DYLEMATY WSPÓŁCZESNEJ OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO NA TERENACH NIEZURBANIZOWANYCH	63
MAREK ŚWIDRAK PRZEDMIOT OCHRONY, CELOWOŚĆ ORAZ DOPUSZCZALNE GRANICE INGERENCJI UCHWAŁY TWORZĄCEJ PARK KULTUROWY	75
PIOTR TROJAŃSKI CZY MOŻNA OCHRONIĆ PAMIĘĆ O ZAGŁADZIE ŻYDÓW PRZED JEJ POLITYZACJĄ? KILKA UWAG NA TEMAT POLITYKI PAMIĘCI AUSCHWITZ I HOŁOKAUSTU W POLSCE	89
MAGDALENA NIEDŹWIEDZKA X MUZA – OCHRONA DZIEDZICTWA KINEMATOGRAFICZNEGO, WYBRANE ASPEKTY GROMADZENIA FILMÓW	105
PIOTR OCZKO KULTURA KOBALTU. HOLENDERSKIE FAJANSE JAKO ELEMENT TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ	119
KAROLINA KWAŚNA <i>Locus Anatomicus</i> . GDZIEŚ POMIĘDZY GABINETEM OSOBLIWOŚCI, TEATREM ANATOMICZNYM I „CYFROWĄ” SEKCJĄ ZWŁOK	131
LUCYNA KUDŁA OBCHODY ROCZNIC NARODOWYCH I PAMIĘĆ O WIELKICH POLAKACH W EDUKACJI SZKOLNEJ W GALICJI W OKRESIE AUTONOMII (1867–1918)	149

JAROSŁAW PIETRZAK VIVAT SOBIESKI. ŚWIĘTOWANIE ROCZNICY BITWY WIEDEŃSKIEJ W 1983 ROKU JAKO WYRAZ PAMIĘCI HISTORYCZNEJ KRAKOWA	161
HUBERT MAZUR CZY ARCHIWUM MUSI BYĆ NUDNE? FORMY EDUKACJI I POPULARYZACJI WIEDZY W POLSKICH ARCHIWACH PAŃSTWOWYCH	197
PRZEMYSŁAW JĘDRZEJEWSKI, PRZEMYSŁAW LISOWSKI GENEALOGIA JAKO INSTRUMENT PRZEKAZYWANIA WIEDZY O PRZESZŁOŚCI	217
KATARZYNA MOSKAL BADANIA HISTORYCZNYCH TEKSTYLIÓW W KOŚCIOŁACH I KLASZTORACH KRAKOWSKICH. ODKRYWANIE LOKALNEJ HISTORII, OCHRONA I POPULARYZACJA DZIEDZICTWA	229
JAN GAGACKI ROLA MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH W SZYDŁOWCU W KSZTAŁTOWANIU DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I TOŻSAMOŚCI REGIONALNEJ	239
DOMINIK SZULC CMENTARZ WOJENNY (1915/1916–1918, 1944) PRZY UL. LIPOWEJ W KRAŚNIKU. HISTORIA I PRÓBA REKONSTRUKCJI UKŁADU PRZESTRZENNEGO	255
EWA WALA ŚLĄSKIE WIEŻE CIŚNIEŃ – ZAPOMNIANE PERŁY EPOKI INDUSTRIALNEJ	277
ANNA SULIMOWSKA-OCIEPKA OSIEDLA ROBOTNICZE GÓRNEGO ŚLĄSKA – REALIA POLITYKI MIEJSKIEJ VS. OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO REGIONU	291
NATALIA GABRYŚ-KLUS PROMOCJA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO W LATACH 2004–2019. KONTEKST PAMIĘCI I OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO	305
NATALIA BURSIEWICZ W CHMURACH – ALTERNATYWNE SPACERY PROMUJĄCE MIEJSKIE DZIEDZICTWO	325
ANNA PENKAŁA-JASTRZĘBSKA NOWE TRENDY W TURYSTYCE KULTUROWEJ. OCHRONA DZIEDZICTWA KONTRA MAKSYMALIZACJA ZYSKÓW	337
BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)	353
INDEKS NAZWISK	359

WSTĘP

Studium *Ochrona i promocja dziedzictwa kulturowego jako forma zachowania pamięci o przeszłości* to już szósta z cyklu monografii *Historia – pamięć – tożsamość w edukacji humanistycznej*, w której uwaga skupiona została na wskazaniu różnorodnych form ochrony i metod promocji dziedzictwa kulturowego. Zadanie to nie należy jednak do najłatwiejszych, gdyż utrudnia je dwuwymiarowość przedmiotu dziedzictwa kulturowego, które może być rozumiane zarówno pod kątem kultury materialnej, jak i niematerialnej, czyli duchowej¹. To zaś przekłada się na polaryzację refleksji dotyczących podejmowanych działań, które z jednej strony polegają na zabezpieczeniu kolekcji zabytków kultury, pomników historii, miast historycznych, z drugiej zaś koncentrują się na trosce o zachowanie pamięci historycznej, której nośnikiem są owe pozostałości².

Przeszłość zawarta w zabytkach i ludzkiej pamięci wpływa na kształt wielu dziedzin współczesnego życia – społeczno-kulturową, estetyczną, psychologiczną oraz polityczno-ideologiczną³. Dzieje się tak dlatego, że dziedzictwo

¹ Por. K. Hępa-Liszkowska, *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2003, vol. 1, nr 6, s. 8–9; P. Dobosz, *Miejsce nazewnictwa historycznego jako niematerialnego dobra kultury w systemie prawa*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr (2)50, s. 116–120; H. Schreiber, *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2005, nr 3–4, t. 32, s. 169–187.

² Por. D. Kielak, *Ochrona dziedzictwa kulturowego – dylematy ponowoczesności*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7, s. 17. Zob. też: P. Kołodziejczyk, *Krajobraz miast historycznych. Znaczenie i ochrona*, „Topiarus. Studia Krajobrazowe” 2017, t. 2, s. 106–116; Z. Kobyliński, *Dziedzictwo kulturowe: wartości i własności*, [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński i in., Poznań 2012, s. 1141–1158.

³ Por. R. Nowicki, *Poznanie turystyczne jako element ochrony wartości dziedzictwa kultury*, „Ochrona Zabytków” 2016, nr 2, s. 105.

kulturowe wprowadza człowieka w krąg humanistycznych treści, wyrabia nawyk aktywnego udziału w kulturze, kształtuje umiejętność łączenia praktyki estetycznej z całokształtem życia, a także pozwala na doświadczenie historyczno-estetycznych wartości. Ponadto poprzez zachowywanie pamięci o przeszłości rodzi się w człowieku potrzeba docenienia wartości dziedzictwa oraz poczucie społecznej współodpowiedzialności za jego ochronę⁴. Ten ostatni aspekt zyskał na znaczeniu zwłaszcza po dwóch konwencjach z XXI w.: UNESCO z 2003 r. w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz w Faro w 2005 r., które wprowadziły nowe definiowanie dziedzictwa kulturowego, rozszerzone o praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności oraz związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową⁵. To, co równie ważne w nowym definiowaniu, to podkreślenie dynamicznego i demokratycznego charakteru dziedzictwa niematerialnego jako przekazywanego pokoleniowo. Ponieważ jest ono odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, przyczynia się do wzrostu poszanowania dla różnorodności kulturowej i ludzkiej kreatywności. Daje to obecnie grupom, wspólnotom czy jednostkom możliwość decydowania, co jest częścią ich własnego dziedzictwa kulturowego. Uwypuklenie przede wszystkim znaczenia ludzi, którzy dziedziczą, środowisk, z którym to dziedzictwo jest związane, i funkcji społecznych, które ono wypełnia, otworzyło szereg nowych możliwości eksplorowania i eksponowania dorobku kulturowego ludzkości. Dziedzictwo kulturowe jest więc nie tylko sumą zachowanych na danym terenie obiektów zabytkowych świadczących o tożsamości danej społeczności, ale w obecnych czasach stanowi potencjał i katalizator pozytywnych zmian. Stąd też tak istotna jest wysoka świadomość wartości dorobku materialnego i niematerialnego przeszłych pokoleń i ich wykorzystanie w procesie rozwoju danego obszaru bądź też instytucji⁶. Demokratyzacja dziedzictwa, dynamika

⁴ Tamże, s. 121–122.

⁵ *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.*, Dz.U. 2011 nr 172 poz. 1018; *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 20 października 2005 r.*, Dz.U. 2007 nr 215 poz. 1585.

⁶ Por. K. Hełpa-Liszkowska, *Dziedzictwo kulturowe...*, s. 5–6; J. Purchla, *W stronę systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce*, „Zarządzanie Publiczne” 2010, nr 2(12), s. 71. Zob. też: M. Murzyn-Kupisz, *Dziedzictwo kulturowe w kontekście rozwoju lokalnego*, Katowice 2012, s. 237–263, https://bon.edu.pl/media/book/pdf/Dziedzictwo_kulturowe_w_kontekście-MMK.pdf [dostęp: 6.04.2020]; J. Małek, *Turystyka kulturowa jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Prace i Studia Geograficzne” 2003, t. 32, s. 13–34.

jego rozwoju oraz wielopoziomowa ochrona (na poziomie lokalnym, krajowym i światowym), stawia przed nami nowe zadania, przede wszystkim świadomego podejścia do dziedzictwa. W pogłębianiu owej świadomości niezwykle ważne jest więc ustawiczne kształcenie zarówno w zakresie edukacji regionalnej, kulturowej, środowiskowej, jak i edukacji na rzecz dziedzictwa (*heritage education*), które wpłynie na rozwój jego eksploatacji i stopień rozumienia oraz docenienia⁷. Zwłaszcza duże znaczenie i wartość przypisuje się współcześnie wspomnianej edukacji na rzecz dziedzictwa. Upatruje się w niej bowiem szansę zarówno na wsparcie działań na rzecz budowania tożsamości lokalnych, narodowych, jak i globalnej edukacji obywatelskiej. Edukacja na rzecz dziedzictwa wymaga połączenia edukacji formalnej i nieformalnej, stąd coraz częściej wagę przywiązuje się również do ich łączenia i znajdowania balansu między tymi dwoma rodzajami kształcenia.

Redaktorkom niniejszego tomu zależało na interdyscyplinarnym ujęciu problematyki ochrony dziedzictwa kulturowego, by wskazane w poszczególnych artykułach wizje, opinie, komentarze i spostrzeżenia służyć mogły stworzeniu narzędzi przydatnych zarówno w badaniach komparatystycznych, jak i w poszczególnych instytucjach kultury i sztuki. W opracowaniu tym podjęto więc zagadnienia dotyczące: problemów towarzyszących ochronie dziedzictwa kulturowego i innowacyjnych metod jego promocji, zaangażowania państwowych i prywatnych organów do ochrony zabytków przeszłości, roli produktów turystyki historycznej i kulturowej w kształtowaniu pamięci zbiorowej, produktów turystycznych rozumianych jako narzędzia polityki historycznej, interpretacji dziedzictwa pojmowanego jako szansa na rozwój społeczności lokalnych, a także wpływu dziedzictwa na edukację historyczną. Powyższe zagadnienia wpłynęły na konstrukcję pracy, w której teksty dobrane zostały zgodnie ze zbliżoną tematyką poszczególnych artykułów.

Tom otwierają rozważania Jerzego Rajmana traktujące o historii trzech średniowiecznych zamków zlokalizowanych w miastach – Książ Wielki, Lancorona i Skawina. Autor omawia stan badań historycznych, przedstawia fakty źródłowe i hipotezy oraz postuluje podjęcie przez historyków kompleksowych badań nad tym elementem średniowiecznego dziedzictwa kultury.

⁷ J. Torowska, *Edukacja na rzecz dziedzictwa kulturowego. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Kraków 2008; M. Ćwikła, *Fabryka inicjatyw, kopalnia pomysłów – wykorzystanie obiektów postindustrialnych w działalności kulturalnej jako impuls do twórczego zarządzania*, „Zarządzanie Kulturą” 2010, t. 3, s. 261–266; M. Źródło-Loda, *Benchmarking – nowoczesna koncepcja zarządzania organizacją*, „Prace Naukowo-Dydaktyczne PWSZ im. S. Pigonia w Krośnie” 2014, z. 67, s. 203–221.

Artykuł stanowi swoisty apel skierowany do władz i społeczności lokalnych, aby dołożono należytych starań w celu ochrony, ekspozycji i promocji przywołanych w nim i opisanych zabytków dziedzictwa narodowego. Na takie właśnie możliwości promocji i wykorzystania obwarowań średniowiecznych miast we współczesnej turystyce wskazuje Dorota Żurek. W swoim artykule zatytułowanym *Relikty średniowiecznych fortyfikacji obronnych i ich rola we współczesnym krajobrazie średnich i małych miast dawnego województwa krakowskiego* zauważa, że mury obronne w średniowiecznej Polsce otaczały niewielką liczbę miast, gdyż proces ich budowy był długi i kosztowny. Od XVIII w. zaś fortyfikacje miejskie podlegały systematycznej rozbiórce, dlatego niewiele z nich przetrwało do chwili obecnej. Badaczka konstatuje, że od lat trwają prace nad rekonstrukcją lub odbudową zachowanych fragmentów fortyfikacji, dzięki czemu mury miejskie stają się coraz bardziej widocznym elementem przestrzeni miejskiej wykorzystywanej do celów turystycznych. Tematykę ochrony średniowiecznej architektury żeńskich zabudowań klasztornych na przykładzie wybranych wspólnot małopolskich omawia zaś Edyta Pluta-Saladra, poddając refleksji kwestię dostępności tych miejsc dla grona zwiedzających. Autorka zanalizowała zabudowania i kościoły klasztorne norbertanek ze Zwierzyńca i Imbramowic, benedyktynek ze Staniątek, klarysek ze Starego Sącza i Krakowa. Wspomniane klasztory są szczególnymi instytucjami, ponieważ wciąż będąc w użyciu, stanowią fenomen na skalę europejską. Społeczność zakonna, jej budynki i tradycje są zatem, jak konstatuje Autorka, postrzegane jako łącznik między historią a pamięcią, a klasztory reprezentują zarówno materialny, jak i duchowy aspekt kultury.

Kwestie prawnej i praktycznej ochrony obszarów niezurbanizowanych porusza natomiast Józef Brynkus w artykule zatytułowanym *Dylematy współczesnej ochrony dziedzictwa kulturowego na terenach niezurbanizowanych*. Autor podkreśla, że dziedzictwo kulturowe jest dumą społeczności, do której ono przynależy, oraz stanowi potencjał jej rozwoju, stąd wskazuje On, że najistotniejszym elementem ochrony dziedzictwa na obszarach mniej zurbanizowanych jest wyrobienie w decydentach, inwestorach, a także w społeczeństwie potrzeby ich ochrony.

Jedną z takich możliwości jest tworzenie zabytkowych krajobrazów kulturowych. Stan prawny oraz szanse i zagrożenia tego szczególnego rodzaju zabytku omawia Marek Świdrak w artykule pt. *Przedmiot ochrony, celowość oraz dopuszczalne granice ingerencji uchwały tworzącej park kulturowy*. Autor wskazuje, że pomimo nadania gminom daleko idących możliwości kształtowania ochrony zabytkowego krajobrazu kulturowego na mocy uchwały tworzącej park kulturowy, instytucja ta pozostaje najrzadziej stosowaną w skali

kraju prawną formą ochrony zabytków nieruchomych, co winno wzbudzić ogólną refleksję, a zwłaszcza stać się inspiracją do działania w tym kierunku dla władz samorządowych.

O dawnych i aktualnych formach upamiętniania Holokaustu pisze Piotr Trojański w tekście zatytułowanym *Czy można ochronić pamięć o zagładzie Żydów przed jej polityzacją? Kilka uwag na temat polityki pamięci Auschwitz i Holokaustu w Polsce*. Autor analizuje zmienne postawy wobec form upamiętniania zagłady Żydów, zwraca przy tym uwagę na różne przyczyny tego zjawiska i wskazuje na trudności, jakie wiążą się z ochroną przed polityzacją tematu zagłady Żydów mimo zmiennych warunków historyczno-kulturowych.

Na uwagę zasługuje także artykuł Magdaleny Niedźwiedzkiej noszący tytuł *X muza – ochrona dziedzictwa kinematograficznego, wybrane aspekty gromadzenia filmów*, który kontynuuje wątek współczesnych możliwości i szans ochrony dorobku kulturowego w obszarze filmografii. Dotyczy historii konserwacji i gromadzenia filmów w instytucjach europejskich, dbających o zachowanie i przechowywanie filmów (m.in. British Film Institute, Cinémathèque française oraz polskie archiwum filmowe FINA). Autorka w innowacyjny i ciekawy sposób zaprezentowała kwestie ochrony dziedzictwa kinematograficznego w Europie.

Zagadnienie międzynarodowego dziedzictwa kulturowego podejmuje natomiast Piotr Oczko w swym artykule zatytułowanym *Kultura kobaltu. Holenderskie fajanse jako element tożsamości narodowej*, zwracając uwagę na fakt, iż garncarstwo jest ściśle związane z holenderską historią i kulturą, a na zachowanych naczyniach i figurkach zauważyć można odmalowane najważniejsze zjawiska i wydarzenia historyczne. Zabytki te stanowią obecnie swoisty symbol narodowy i znak łączący teraźniejszość z przeszłością, a ich komercjalizacja sprawia, że stają się niezwykle popularne. Tematykę europejskiego dziedzictwa kulturowego, ze wskazaniem na historię medycyny, podejmuje Karolina Kwaśna, koncentrując się na idei *locus anatomicus* Charles'a Estienne'a jako idealnego miejsca do studiowania anatomii. Tym samym przywołuje Ona interesujący, mniej znany (oraz mniej dostępny z perspektywy turystycznej) element dziedzictwa związanego z dziejami medycyny. Autorka opisując i porównując aranżacje muzealne – pomnik anatomiczny Frederika Ruyscha, salę anatomiczną Palazzo Poggi w Bolonii oraz teatr anatomiczny i przestrzeń edukacyjną Surgeons' Hall Museums w Edynburgu – konstatuje, że każde z tych miejsc może być postrzegane jako inna wizja *locus anatomicus*, gdyż odpowiada określonym wartościom edukacyjnym i artystycznym.

Cykl artykułów poświęconych wykorzystaniu dziedzictwa kulturowego w edukacji szkolnej oraz pozaszkolnej popularyzacji wiedzy otwierają

rozważania Lucyny Kudły noszące tytuł *Obchody rocznic narodowych i pamięć o wielkich Polakach w edukacji szkolnej w Galicji w okresie autonomii (1867–1918)*, w których uwaga Autorki skoncentrowała się na znaczeniu i wskazaniu celu, w jakim polska młodzież w XIX w. brała udział we wspomnianych w tytule uroczystościach oraz pogrzebach zasłużonych Polaków. Według Badaczki przyzwolenie na tego typu praktyki, zdaniem władz, miało na celu odwrócenie uwagi młodych ludzi od rozwijających się wówczas partii politycznych agitujących w środowisku szkolnym. Podobne kwestie, w równie ciekawy sposób, porusza także Jarosław Pietrzak, który w artykule *Vivat Sobieski. Świętowanie rocznicy bitwy wiedeńskiej w 1983 r. jako wyraz pamięci historycznej Krakowa* nie tylko skupił się na obchodach trzechsetlecia wiktorii wiedeńskiej, ale wskazał także genezę tej uroczystości, której początek stanowił triumfalny wjazd króla Jana III Sobieskiego do Krakowa i kolejne rocznice odbywały się w 1783, 1787 i 1933 r. Autor w swoich rozważaniach skupił się jednak zasadniczo na zaprezentowaniu historycznego i ideologicznego tła jubileuszu w 1983 r., w tym głównie zaangażowania w uroczyste obchody władz państwowych, Kościoła i środowisk opozycyjnych. Kwestie edukacyjne, tym razem w kontekście działalności archiwalnej, opisuje zaś Hubert Mazur w artykule zatytułowanym *Czy archiwum musi być nudne? Formy edukacji i popularyzacji wiedzy w polskich archiwach państwowych*. Intencją Autora było przede wszystkim przybliżenie oferty edukacyjnej archiwów państwowych w Polsce i oceny jej jakości, a także próba odpowiedzi na pytanie, czy tego typu aktywność może być na tyle atrakcyjna, aby przełamywać istniejące mity i stereotypy na temat archiwów. Uwaga Autora skupia się na zaprezentowaniu konkretnych form oddziaływania edukacyjnego i popularyzatorskiego archiwów państwowych oraz wskazaniu wydawnictw i różnorodnych pomocy dydaktycznych. Zagadnienia wykorzystania genealogii jako instrumentu do kształtowania wiedzy o przeszłości poruszają natomiast Przemysław Jędrzejewski i Przemysław Lisowski w swoim artykule *Genealogia jako instrument przekazywania wiedzy o przeszłości*, podkreślając, że badania genealogiczne, fascynacja historią własnych korzeni i tradycji oraz zainteresowanie historią poszczególnych rodzin, traktowane jako element mikrohistorii, były od wieków narzędziem zachowania wiedzy o przeszłości. Obecnie zaś rozwój badań genealogicznych i związanych z nimi stowarzyszeń, portali i stron internetowych ma na celu nie tylko ochronę dziedzictwa kulturowego, ale także stanowi ważne źródło w badaniach regionalnych lub demograficznych. Ciekawie prezentują się także zagadnienia dotyczące działalności muzealniczej mającej na celu ochronę materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Kwestie te porusza artykuł autorstwa Katarzyny Moskał zatytułowany *Badania*

historycznych tekstyliów w kościołach i klasztorach krakowskich. Odkrywanie lokalnej historii, ochrona i popularyzacja dziedzictwa, w którym skoncentrowano się na wskazaniu ochrony i upowszechniania dziedzictwa kulturowego na przykładzie tkanin i dzianin, które niejednokrotnie nie zachowałyby się w swej pierwotnej postaci, gdyby nie fakt, że udało się im przetrwać dzięki temu, że stanowiły element dekoracyjny innego dzieła. W tym kontekście warto zwrócić także uwagę na rozważania Jana Gagackiego zawarte w artykule *Rola Muzeum Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu w kształtowaniu dziedzictwa kulturowego i tożsamości regionalnej*, w którym po raz kolejny pokreślono rolę i znaczenie instytucji muzealnych dla rozwoju lokalnego.

Za istotny uznać należy głos dotyczący współczesnych problemów z przywracaniem pamięci i wskazaniem na wartość lokalnego dziedzictwa, zawarty w tekście Dominika Szulca *Cmentarz wojenny (1915/1916–1918, 1944) przy ul. Lipowej w Kraśniku. Historia i próba rekonstrukcji układu przestrzennego*. Tytułowy cmentarz to nekropolia wojskowa z czasów I wojny światowej, założona w pobliżu stacji kolejowej. Próby uporządkowania zaniedbanego cmentarza połączone z działaniami odnowienia otoczenia starego dworca kolejowego zostały zagrożone w obliczu decyzji o wyburzeniu tego ostatniego. W toku konsultacji społecznych podjętych w sprawie budowy nowego dworca nie podniesiono dostatecznie wartości historycznej jego obecnego budynku, co jeszcze raz wskazuje na nagłą potrzebę zwiększania świadomości społecznej w zakresie znajomości lokalnego dziedzictwa kulturowego i jego wartości. Mamy tutaj bowiem do czynienia z aż dwoma problemami – ratowaniem nekropolii i dostrzeżeniem dziedzictwa industrialnego, jaki reprezentuje dworzec kolejowy przeznaczony do rozbiórki. Oba przykłady, jak pokazują działania w skali tylko Europy, znajdują zainteresowanie w obszarze turystyki kulturowej. Zwłaszcza turystyka dziedzictwa przemysłowego zyskuje w ostatnich latach na znaczeniu, czego dowodem są dwa kolejne teksty. Pierwszy z nich to artykuł *Śląskie wieże ciśnień – zapomniane perły epoki industrialnej* autorstwa Ewy Wali, która podkreśla znaczenie i wartość historyczną wież ciśnień na Górnym Śląsku i wyjaśnia, że stanowią one obok wież szybów górniczych i kominów zakładów przemysłowych najważniejszy element jego krajobrazu. W swych rozważaniach podaje przykłady adaptacji i rewitalizacji wież ciśnień na terenie Europy Zachodniej, wskazując, że większość górnośląskich zabytków tego typu znajduje się obecnie w złym stanie technicznym i wymaga pilnych napraw i rewitalizacji. Kwestie rozbieżności między przepisami polityki regionalnej i lokalnej w stosunku do rzeczywistych działań podejmowanych przez gminy w zakresie ochrony dziedzictwa poprzemysłowego podejmuje zaś Anna Sulimowska-Ociepka w artykule zatytułowanym *Osiedla robotnicze*

Górnego Śląska – realia polityki miejskiej vs. ochrona dziedzictwa kulturowego regionu. Autorka podkreśla w nim, iż intensywny proces rozwoju aglomeracji górnośląskiej, związany z szybkim uprzemysłowieniem na przełomie XIX i XX w., doprowadził do powstania amorficznej struktury przestrzennej, w której najbardziej charakterystyczną cechą jest mieszanie w jej obrębie zabudowy mieszkaniowej, przemysłowej i obszarów postprzemysłowych. W tym pozornym chaosie, jak konstatuje Badaczka, znajdują się miejsca ważne dla zachowania dziedzictwa kulturowego regionu, którymi są historyczne osiedla pracownicze.

W ostatniej części tomu opisane zostały natomiast metody promocji dziedzictwa kulturowego. Rozważania te otwiera artykuł Natalii Gabryś-Klus, w którym uwaga skupiona została na regionie Śląska Cieszyńskiego i obchodzonej na tym terenie piętnastej rocznicy przystąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej. Autorka wskazała zarówno tradycyjne, jak i nowoczesne metody promocji wpływające na kształtowanie pamięci i ochrony tradycji badanego obszaru. Ciekawą perspektywę promocji dziedzictwa kulturowego zaprezentowała Natalia Bursiewicz, która w artykule zatytułowanym *W chmurach – alternatywne spacerory promujące miejskie dziedzictwo* skoncentrowała się na charakterystyce alternatywnego trendu podróży zwanego *rooftop tours*, polegającego na możliwości poznania architektury miasta, jego historii i tkanki miejskiej na podstawie obserwacji dokonanej z pewnej wysokości (tzw. z lotu ptaka). Autorka proponuje kilka punktów widokowych znajdujących się na dachach, tarasach, hotelach i barach wybranych miast, które pozwalają nie tylko podziwiać daną aglomerację z góry, ale mogą służyć jako inspiracja do opracowania alternatywnej pieszej wycieczki. W rozważania te wpisuje się także artykuł Anny Penkały-Jastrzębskiej noszący tytuł *Nowe trendy w turystyce kulturowej. Ochrona dziedzictwa kontra maksymalizacja zysków*, w którym zaprezentowane zostały nowe koncepcje rozwoju wydarzeń i usług turystycznych, skorelowanych z ideami turystyki kulturowej. Autorka podkreśla, że zmiany zachodzące na rynku turystycznym spowodowały, że grupa odbiorców ofert turystycznych jest coraz bardziej spolaryzowana oraz wymaga coraz bardziej innowacyjnych rozwiązań.

Zaprezentowane powyżej studia dowodzą po raz kolejny, że dziedzictwo kulturowe, podobnie zresztą jak sama kultura, jest pojęciem złożonym, wieloaspektowym, niepoddającym się wartościowaniu. Jest to z jednej strony świadectwo życia przeszłych pokoleń i ich wytworów, z drugiej zaś otrzymujemy krajobraz przekształcony przez człowieka⁸. W efekcie daje to szerokie

⁸ Por. K. Hełpa-Liszkowska, *Dziedzictwo kulturowe jako...*, s. 8.

możliwości spojrzenia na kulturowy dorobek ludzkości z wielu perspektyw, umożliwiając tym samym podjęcie rozmaitych działań w celu budowania tożsamości lokalnych i narodowych na podstawie dorobku minionych pokoleń, co zaś wskazuje na konieczność nieustannego dążenia do jego rewitalizowania i upowszechniania, np. poprzez wykorzystanie turystyki w promocji nie tylko danych obszarów i konkretnych obiektów, ale także w edukacji szkolnej i pozaszkolnej. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja, w której Autorzy podjęli trud analizowania potencjału dziedzictwa kulturowego z różnych perspektyw, będzie inspiracją dla takich działań, wpłynie na stałe rozszerzanie edukacji kulturowej, jak i pogłębi naszą wspólną świadomość potencjału tkwiącego w dorobku kulturowym człowieka.

Urszula Kicińska, Agnieszka Słaby